N-r 301 Poniedziałek 14 (27) listopada 1911 r. Rok VI

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. Sekretarz od 6—8
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 8 wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

Prenumerata	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny [illegible] zewsząd. Żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.)

Wojna włosko-turecka.

Operacye wojenne.

Trypolis (AP). W kierunku poł.-wschodnim na pozycyach włoskich dostrzeżono oddział złożony z turków i arabów. Ożywiona strzelanina trwała w ciągu całego dnia. O godzinie trzeciej, kiedy wiatr ustał, wzniósł się aerostat, poczem pancernik „Carlo-Alberto" rozpoczął bombardowanie oazy. O godz. 7-ej wieczorem nieprzyjaciel dokonał napadu na pozycye włoskie położone na południe od fortu „Hamidie", lecz został odparty. Wszystkie swe siły nieprzyjaciel według prawdopodobieństwa skoncentrował w oazie Ainsara. Niewielkie oddziały arabskie przechodzą na stronę włochów. Po dokonaniu rekonesansu wybrzeża zachodniego powrócił z przyaresztowaną barką grecką statek włoski „Cassiopea".

Trypolis (AP). W piątkowym ataku na okopy 93 pułku piechoty brało udział 600 arabów, którzy stracili 40 ludzi zabitych i około 100 rannych. W dniu wczorajszym arabi ściągali do Ainsaru, dokąd widocznie przybyła karawana z zapasami żywnościowymi.

Derna (AP). Onegdaj zrana podczas rekognoskowania przed miastem — natrafiono na znaczne siły nieprzyjacielskie. Zaczęła się bitwa, która trwała do godz. 5 rano. Turcy i arabi cofnęli się ze znacznemi stratami. Włosi stracili 50 ludzi, w tej liczbie 12 zabitych. Postawa wojska znakomita.

W przewidywaniu blokady.

Konstantynopol (AP). W celu dokonania oględzin fortyfikacyi cieśniny Dardanelskiej wyjechali ministrowie wojny i marynarki.

Paryż (AP). Z powodu noty rosyjskiej w sprawie blokady cieśniny Dardanelskiej „Liberté" oświadcza, że prawo międzynarodowe sprzeciwia się blokadzie morskich i rzecznych dróg wodnych, z których korzystają mocarstwa neutralne. Zasada powyższa w r. 1870 stosowana była względem ujścia rzeki Elby.

Rzym (Wł.). Rząd włoski powziął ważną decyzyę w sprawie blokady cieśniny Dardanelskiej.

Petersburg (Wł.). Rosya zwróciła się do mocarstw z protestem przeciwko ewentualnej blokadzie cieśniny Dardanelskiej.

Niezadowolenie prasy.

Wiedeń (Wł.). Wobec tego, iż kierownictwo robót fortyfikacyjnych, dokonywanych w cieśninie Dardanelskiej, powierzone zostało admirałowi angielskiemu, dzienniki wiedeńskie czynią rządowi angielskiemu zarzuty nielojalności.

Zamach na generała Canevę.

Paryż (Wł.). Do gazety „Eclair" donoszą, że onegdaj podczas dokonywania inspekcyi Trypolisu z domu arabskiego strzelano pięciokrotnie do gen. Canevy. Ujęto sześciu arabów, których niezwłocznie rozstrzelano bez sądu.

Skandal w radzie miejskiej.

Rzym (Wł.). Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zakończyło się skandalem. Socyaliści zażądali od rady uchwalenia protestu przeciwko wojnie. Burmistrz Nathan odebrał głos wnioskodawcy, poczem pomiędzy socyalistami a resztą radnych wynikła bójka. Kilku walczących odniosło rany.

Demonstracya.

Barcelona (AP). Studenci, którzy urządzili wrogą demonstracyę przeciwko gazecie „Progress" z powodu umieszczenia przez tę ostatnią uwłaczających dla nich artykułów, rzucali kamieniami na policyę oraz strzelali do żandarmów. Ranieni zostali czterej studenci oraz trzech żandarmów. Wielu studentów aresztowano. Uniwersytet został zamknięty.

Wrzenie w Meksyku.

Meksyk (AP). Wojska rządowe w pobliżu Santa Anna pobiły stronników generała Sapeta, którzy stracili 62 ludzi zabitych. Generał Sapeta ratował się ucieczką. Wojska rządowe otrzymały rozkaz zabijania każdego buntownika.

Strajk.

Antwerpia (AP). Zastrajkowali robotnicy portowi.

Konferencya lotnicza.

Rzym (AP). W otwartej siódmej kolejnej konferencyi międzynarodowego związku lotniczego biorą udział przedstawiciele państw europejskich oraz Ameryki Północnej.

Wybuch w kopalni.

Londyn (AP). Wskutek wybuchu w kopalni węgla w hrabstwie Stafford zabitych zostało 6 ludzi, ranionych — 5.

Przedłużenie traktatu.

Berlin (AP). Turecko-niemiecki traktat handlowy przedłużony został do d. 12-go czerwca 1914 roku.

Guczkow u prezydenta.

Paryż (AP). Guczkow przyjęty został na posłuchaniu przez prezydenta Fallièresa.

Rewolucya w Chinach.

Szanhaj (AP). Admirał Sa wyjechał do Hongkongu. Ceny na srebro idą w górę.

Uczan-Fu (AP). W celu nawiązania rokowań z rewolucyonistami Juan-Szi Kaj wydelegował do Uczan-Fu dwu komisarzy rządowych, którzy zaproponowali generałowi Lijuań Fu zaprzestanie operacyi wojennych, gdyż rząd zgadza się na wszystkie reformy. Na groźbę cudzoziemców dokonania podziału Chin Lijuań-Fu odpowiedział, że dynastya mandżurska powinna abdykować. Konsulowie niejednokrotnie protestowali przeciwko umieszczeniu bateryi rządowych pod osłoną koncesyi i przeciwko ostrzeliwaniu tych ostatnich ogniem karabinowym. W koncesyi angielskiej raniono i zabito kilku robotników chińskich. Pochodzące ze źródeł niemieckich wiadomości o starciach, wynikłych pomiędzy chińczykami a cudzoziemcami, są nieprawdziwe. W dzień i w nocy trwa wymiana strzałów. Wojska rządowe posiadają w swych rękach kolej żelazną i miasto Chań-Kou. Republikanie ufortyfikowali Uczan-Fu i Chań-Jan.

Pekin (AP). Wczoraj w obecności członków domu cesarskiego i wyższych dygnitarzy z Juan-Szi-Kajem na czele regent w imieniu cesarza złożył przysięgę na wierność konstytucyi.

Pekin (AP). Wczoraj wysłano na południe oddział wojska, składający się z 4,000 ludzi.

Taj-Juań-Fu (AP). Obozujący w Łuań-Czżou oddział dywizyi 20-tej odmówił wyruszenia do Chań-Kou i prosi od odwołanie go do Mukdenu. Wojska obozujące w Juń-Kin-Fu stanowiące część dywizyi 20-ej gotowe są wyruszyć na plac boju. Dyscyplina w wojsku pozostawia jednak dużo do życzenia.

Uczan Fu (AP). Utworzono rząd tymczasowy. Prezydentem wybrany został doktór Suń-Wen, prezesem rady ministrów—Li-Juań-Chun.

Uczan-Fu (AP). Według obiegających pogłosek, obozującą w prowincyi Szań-Duń 5 tą dywizyę wysłano do Pukou na pomoc Nankinowi.

Sprawy marokańskie.

Paryż (Wł.) „Patrie" donosi, że znajdujące się obecnie w Larrache i Elcasarze wojska hiszpańskie powrócą wkrótce do Hiszpanii.

Ujęcie bandytów.

Warszawa (Wł.). Onegdaj w nocy policya ujęła dziewięciu bandytów, przy których znaleziono 8 rewolwerów oraz wiele ładunków. Pomiędzy bandytami są dwaj sprawcy zamachu na sekretarza związku piekarzy i trzej zabójcy kelnera, zamordowanego podczas napadu na traktyernię.

W sprawie wykupu kolei W.-Wied.

Warszawa (Wł.). Ministerstwo komunikacyi wydelegowało do Warszawy inżyniera Ketrica, który dokona oględzin kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Konflikt rosyjsko perski.

Petersburg (Wł.). Rosya zażąda wydalenia Szustera z granic Persyi.

Petersburg (Wł.). Zdaniem „Now. Wrem.", przeprosiny rządu perskiego są komedyą. Wojsko rosyjskie powinno nauczyć persów szacunku wobec imienia rosyjskiego. Gazeta żąda wydalenia Szustera z granic państwa, zwrotu strat wyrządzonych poddanym rosyjskim w Persyi, oraz nalega na usunięcie ze stanowiska ambasadora rosyjskiego w Teheranie, Koziełł-Poklewskiego, jeżeli ten zadowoli się przeprosinami rządu perskiego.

Petersburg (Wł.). Pewien dyplomata oświadczył, że, pomimo przeprosin ze strony rządu perskiego, wojska rosyjskie tymczasowo pozostaną w Persyi. Rosya nie ma jednakże zamiaru dokonania okupacyi.

Petersburg (Wł.). Stany Zjednoczone mają zamiar wystąpić w obronie Szustera i w tym celu rozpocząć pertraktacye z Rosyą.

Petersburg (Wł.). Z Teheranu donoszą, że po urzędowych przeprosinach rządu perskiego, pomiędzy Persyą a Rosyą wznowione zostały stosunki dyplomatyczne.

Sprawa Stachowicza.

Jelec (Wł.). Sprawa Stachowicza o fikcyjne cenzusy wyborcze z przyczyn natury czysto formalnej została odłożona. Ponownie odmówiono prośbie Stachowicza wezwania świadków.

Zabicie stójkowego.

Kercz (AP). W nocy strzelano do posterunku policyjnego. Został zabity stójkowy. Strzelający zbiegł.

Dżuma.

Astrachań (AP). D. 10-go listopada w osadzie „Suekty" zachorowała na dżumę jedna osoba.

Wobec klęski głodowej.

Petersburg (Wł.). W „Rieczi" umieszczona została gorąca odezwa politechników petersburskich do społeczeństwa, nawołująca do niesienia pomocy ludności, dotkniętej klęską głodową.

Różne.

Petersburg (AP). Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło prokuratorowi synodu eczmiadzińskiego, iż do wyborów katolikosa nie mogą być dopuszczone osoby, nieodpowiadające warunkom zasadniczym, niezbędnym dla korzystania z praw wyborczych przez obywateli rosyjskich.

Petersburg (Wł.). Urzędnicy departamentu policyi z Zujewym na czele odwiedzili Kurłowa i wręczyli mu artystycznie wykonany przybór do pisania. Wygłoszono kilka mów okolicznościowych.

Petersburg (Wł.). „Grażdanin" komunikuje, że „prowodyrzy bandy nacyonalistów" rozesłali do swych oddziałów okólnik, w którym donoszą, że klub nacyonalistów obrał Łomonosowa swym członkiem honorowym.

(Od specyalnego korespondenta Ag. Pet.).

Trypolis. Wczoraj o g. 6 zrana rozpoczęty został atak wojsk włoskich. 8 batalionów utworzyło prawe skrzydło, lewe tworzyły pułki, zajmujące okopy na wschodnim froncie; za wojskiem postępowało kilka bateryi. Turcy zajmowali fortyfikacye Sidi-Messri oraz wzgórza w środku Ajnsary. Prawe skrzydło włoskie posuwało się naprzód przez pustynię i wzmocnione było przez artyleryę polową i górską. O g. 9 rano obsadzono domy na granicy oazy oraz fortyfikacye Sidi-Messri. Turcy cofnęli się. Artylerya turecka strzelała źle. Straty włoskie nieznaczne. Atak popierany był przez silny ogień z dział i karabinów. Rezerwy włoskie zbliżyły się do okopów. Lewe skrzydło również posuwało się naprzód przez środek oazy, przyczem wynikła gorąca wymiana strzałów ze strzelcami arabskimi. Turcy cofnęli się. Punkt obronny „Henni" prawdopodobnie już został opanowany przez bersalierów.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 14 (27) Jukunda B. W.
Jutro 15 (28) Leopolda W.

Wschód słońca o godz. 7 m. 35
Zachód słońca o godz. 4 m. 00
Długość dnia godz. 8 m. 25

Kalendarzyk Historyczny.

27 listopada n. st.

Roku 1812. Armia Napoleona pod osłoną strzelców Dąbrowskiego przeprawia się przez Berezynę.

— **Zima.** Przez całą noc z d. 12 na 13 b. m. trwała silna zamieć śnieżna. Na rano ziemia pokryta została warstwa śniegu grubości 3—4 cali. Niezwłocznie też na mieście ukazały się sanki. Temperatura spadła do 2—3 stopni niżej zera.

— **Zawieje śnieżne.** Wczoraj w Kijowie otrzymano telegramy, iż w ciągu całej nocy onegdaj na głównych liniach kolei Południowo-Zachodnich, zwłaszcza zaś na Radziwiłłowskiej i Kowelskiej panowała silna zamieć śnieżna. Dla oczyszczania toru wezwano oddziały robotników kolejowych.

W pobliżu stacyi Równe kolei Poł.-Zach. wskutek zamieci śnieżnej pociąg pocztowy № 3 zatrzymany został w drodze w ciągu 2 godzin 30 min. Większość pociągów przybyła wczoraj do Kijowa z opóźnieniem. W ciągu dnia zawieja ucichła.

— **Wykolejenie.** Wczoraj na stacyi Kijów I otrzymano wiadomość telegraficzną, iż w pobliżu stacyi Olewsk kolei Poł.-Zach. wykoleił się pociąg towarowy № 803. Rozbitych 18 wagonów. Ofiar w ludziach nie było. Katastrofa nastąpiła wskutek zawiei śnieżnej i zasypania toru kolejowego.

— **Zderzenie się pociągów.** Wczoraj w nocy pomiędzy stacyami Kijów I i Kijów II nastąpiło zderzenie się pociągów wojskowego i towarowego. Rozbiciu uległy 4 wagony towarowe. Wskutek zepsucia toru kolejowego ruch pociągów idących na Kursk i Moskwę został przerwany w ciągu 6 i pół godzin. Ofiar w ludziach nie było.

— KRADZIEŻE. Przy zauł. Obserwatornym № 7 okradziono na 250 rb. mieszkanie Tabaluka.

Przy ul. Rogniedyńskiej № 3 skradziono rozmaite rzeczy z mieszkania Bulubasza.

W sklepie Bilenki (Aleksandrowska 77) skradziono 10 czapek karakułowych, wartości 120 rb.

W d. Nr. 35 przy ul. Funduklejowskiej w mieszkaniu A. Małysza i L. Czajkowskiego dokonano kradzieży bielizny na sumę 262 rub. W domu Nr. 6 przy ul. Basejnej z mieszkania L. Jaroszczuka skradziono rzeczy za 116 rub. W d. Nr. 135 przy ul. Kuzniecznej za pomocą włamania okradziono mieszkanie G. Zaustyńskiego na sumę 200 rubli. W d. Nr. 4 przy ul. Kiryłowskiej F. Lorencowi skradziono palto. Przy ul. Złotoustowskiej lokator S. skradł rzeczy N. Pikury, poczem zbiegł. Zamieszkały w d. Nr. 12 przy ul. Niemiecko-Buchticjowskiej P. Kibelskij padł ofiarą swej służącej N. Matiuszy, która dokonała kradzieży rzeczy, poczem zbiegła. Matiusza została aresztowana.

— ZUCHWAŁA GRABIEŻ. D. 12 b. m. około godz. 8 wieczorem na rogu ul. M. Błagowieszczeńskiej i W.-Wasylkowskiej przy wsiadaniu do tramwaju nieznany złoczyńca wobec licznej publiczności wyrwał z rąk E. Wijniczuk torebkę z pieniędzmi oraz dokumentami i zbiegł bezkarnie.

— ZAGADKOWY BAGAŻ. W tych dniach na stacyi Kijów I dokonano otwarcia niezabranego w ciągu 3 miesięcy bagażu. W koszu pomiędzy rzeczami znaleziono wiele dokumentów pieniężnych, notatek i in. Wszystkie znalezione papiery zostały doręczone policyi kijowskiej, która poszukuje właściciela bagażu.

— POŻARY. Onegdaj w d. Nr. 14 przy ul. Międzygórskiej wybuchł ogień w magazynie z kapeluszami N. Gorkina. Ogień zniszczył urządzenia sklepowe oraz towar. Straty wynoszą 500 rubli.

Około godz. 6-ej wieczorem w sadybie Nr. 36 przy Kreszczatyku wybuchł pożar w jednopiętrowym składzie murowanym, w którym się znajdowały paki drewniane, rogoże oraz inne materyały, należące do sklepu „Starina i roskosz". Wezwano trzy straże ogniowe oraz drużynę ochotniczą. W krótkim stosunkowo czasie pożar został zlokalizowany.

— KRADZIEŻ W SKLEPIE. Onegdaj w nocy dokonano znacznej kradzieży w magazynie Babuszkina (ul Bratska Nr. 13). Złodzieje zapomocą dobranego klucza weszli do sąsiadującego z magazynem pustego mieszkania, następnie zaś przez wyłom w ścianie dostali się do sklepu. Złodzieje zabrali z sobą najcenniejsze towary na sumę 800—1000 rubli i zbiegli.

— OGLĘDZINY SANITARNE. D. 12-go b. m. komisya sanitarna dokonała oględzin szeregu piekarń, przeważnie tureckich, znajdujących się w rejonie cyrkułu starokijowskiego. Stan piekarń uznany został za antysanitarny. W liczbie obejrzanych znajdują się piekarnie: „Pod złotemi wrotami", Czekałowa na rogu Funduklejowskiej i Nesterowskiej i inne. W pierwszej piekarni znaleziono 7 pudów pokrytego pleśnią chleba; na stołach, na których wyrabiane są bułki i ciastka, sypiają robotnicy i setkami gnieździ się robactwo. Sporządzono 6 protokółów. Właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności.

— ZAWIADOMIENIE. P. Adamowicz (ul. W.-Wasylkowska Nr. 12) zawiadomił policyę, że jego żona zabrała mu 10 tys. rubli w gotówce, oraz papiery wartościowe na sumę 20 tysięcy rub. i zbiegła.

Biuletyn Kijowskiej stacyi Meteorologicznej.

Dnia 13 (26) listopada 1911 r.

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cel.	—2,3	—0,9	—2,6
Barometr przy 0 w mm.	752,1	753,5	755,5
Stop. wilgotności w proc.	93	93	93
Kier. i szyb. wiat. (w m. sek.)	PłnW,	PłnW.	PłnW.
Chmur. wedł. 10 st. sys.	10	10	10
Ilość opadów w mm.	9,0	1,8	0,0

od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.	
Najw. temp. powietrza w ciągu doby	—0,7
Najniższa	—0,7
Przeciętna tem. pow. w ciągu doby	—1,9
Wielol. przec. temp. pow. w ciągu doby	—1,5

Ogólny stan pogody w Europie z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Opady notowano miejscami w południowym pasie i na wschodzie; temperatura niższa od normalnej na zachodzie, miejscami na wscodzie, w centrum i na północnym zachodzie, wyższa od normalnej w pozostałej Rosyi.

Przewidywana pogoda: obniżenie temperatury a miejscami opady na południu, niewielkie mrozy i wogóle sucho w pozostałej Rosyi.

Z SĄDÓW.

Sprawa prasowa.

Onegdaj XII wydział kijowskiego sądu okręgowego bez udziału sędziów przysięgłych rozpatrywał sprawę odpowiedzialnego redaktora gazety „Kijewskaja Mysl", I. Tarnawskiego, oskarżonego z art. 279 kodeksu karnego.

Sprawa ta wszczęta została przez kijowski tymczasowy komitet do spraw prasowych, z powodu fejletonu, zamieszczonego w numerze „Kij. Myśli" z dn. 29 kwietnia 1911 r., podpisanego pseudonimem „Homunculus". Zdaniem komitetu prasowego autor fejletonu „pozwolił sobie zadrwić zuchwale z prezesa rady ministrów, Stołypina, z powodu złożonych przez niego wyjaśnień w Dumie i Radzie Państwa". Autor porównuje prezesa rady ministrów z uczniem, który „obciął się na egzaminach i otrzymał dwie dwójki". Rozwijając myśl swoją w dalszym ciągu, autor, z powodu wystąpienia b. premiera w Izbach prawodawczych podczas debatów nad interpelacyą w sprawie projektu prawa o wprowadzeniu ziemstw w gub. poł.-zachodnich w drodze art. 87, twierdzi, iż pomimo zgodnej opinii Rady Państwa i Dumy, Stołypin bez żenady pozostanie nadal na swem stanowisku i tym sposobem powtórzy się znana historya z bajki Kryłowa: „Kot Waśka słucha, ale zajada dalej".

Obrońca oskarżonego powołał się na to, że art. 279 kodeksu karnego stosuje się tylko do paszkwilów i oskarżeń anonimowych, lecz nie do artykułów dziennikarskich, dla których istnieje art. 1040 tegoż kodeksu. Ten zaś ostatni artykuł wymaga, aby ze skargą do sądu zwróciła się sama poszkodowana osoba lub instytucya.

Po krótkiej naradzie sąd ogłosił wyrok uniewinniający p. Tarnawskiego.

PRZYJECHALI DO KIJOWA:

Hotel Continental: Pp. Juliusz Engel; A. Engelhardt; Sergiusz Kowalewskij; Leon Makowicki; Marya Makowicka; Fryd. Pantenius; Piotr Witkowski, sztabs kapitan; Nad Witkowska; Ch. Broder; Paweł Szymanowski, agronom, z gub. czernihowskiej; B. Wulfert, prez. mir. ziem. zarz.; Kamil Łoziński z pow. lipowieckiego; Konstanty Nierakomow; M. Weingeber; Jerzy Kral; Konstanty Strumienskij, adwokat przysięgły.

Grand-Hôtel: Pp. Antoni Kuk; Adolf Orenstein; Robert Patoczka; Franciszek Junger; Cyprian Mrozek; Karol Peter; Włodzimierz Kowalewskij; Aleksander Kuzmiński; Jul. Gittes; Zygmunt Lebel z Moskwy; Edward Kimens; Fryderyk Ber; Władysław Kślański z Warszawy; Herman Wendler; Leon Łopatnikow.

Hotel François: Pp. Ignacy Walewski; Tomasz Miniowicz z Warszawy; Włodzimierz Rozanow; Jerzy Dubiecki; Mikołaj Bohusz z Nieżyna; Andrzej Bołocki z Ostrowa; Bor. Witman; Aleksander Weber; Michał Drujecki ze Zmierzynki; Benedykt Załutyński; Aleksander Kostenko; Paweł Nasonas; L. Siemionowa; Henryk Pianowski z Warszawy, Mieczysław Tarnowski z Konstantynowa; Aleksandra Tarnowska.

Hotel Ermitage: Pp. Bronisław Szlązkiewicz, sędzia pokoju, z okręgu semipałatyńskiego; Paweł Syczew; Ir. Syczowa; Włodzimierz Rutkiewicz, korn.; L. Stachowska; Helena Czamara; E. Berg, inżynier; Natalia Diatkowa.

Hotel Hładyniuka: Pp. Walter Kambei; Was. Niejełow; Mik. Budakow; Mikołaj Helmholz; Mich. Konstantinow; Włodzimierz Marsow-Tiszewski, kapitan; Włodzimierz Rosen; Jakób Sawczenko; Nad. Chabotina; Ludwik Brodowski; Karol Henneberg dyr. szp. c.; Wacław Sztepan, administrator; Dym. Barabałow; porucznik.

Hotel Francuski: Pp. Piotr Dobrowolski, obywatel, z Połtawy; Mikołaj Iwanow; Jerzy Jasnorzewski, obywatel, z Wasylkowa; Stanisław Ziemiński, obywatel, z pow. kijowskiego; Jan Gajdarow; M. Prawutiner, kupiec.

Witte contra Timiriaziew.

Spór Wittego z Guczkowem wchodzi w nowy okres. Guczkow już milczy, a spiera się obecnie Timiriaziew z Wittem.

Chodzi o wystąpienie Timiriaziewa z gabinetu Wittego, które to wystąpienie, jak już donosiły gazety, pozostawało w związku ze sprawą Hapona-Matiuszeńskiego.

Witte w liście do „Rusk. Słowa" stwierdza obecnie na podstawie korespondencyi z samym Timiriaziewem, że wystąpił ten ostatni z gabinetu nie z powodu różnicy zdań co do stosowania kary śmierci, ale właśnie z powodu sprawy Matiuszeńskiego.

Pisze przytem Witte, że Hapona nigdy nie widział, a kiedy się dowiedział o jego bytności w Petersburgu, kazał go natychmiast wywieźć za granicę, że Hapon był już za granicą, kiedy Witte odesłał do ministra przemysłu i handlu Matiuszeńskiego z jego podaniem o zapomogę dla związków zawodowych, ze Timiriaziew wydał Matiuszeńskiemu 30 tys. rb. bez wiedzy Wittego i wbrew jego wskazówkom. Witte uważał, że związkom można dać stopniowo najwyżej 6 — 7 tys. pod warunkiem, że nowa organizacya zabezpieczy robotników od wpływów walki politycznej. Zdaniem Wittego, Timiriaziew działał nie jako minister, który obowiązany jest dbać o porządek społeczny i państwowy w Rosyi, ale jako opiekun grupy robotników, „przyczem przyjmował u siebie Hapona już po wydaleniu go z Rosyi".

Tak sobie dokuczają w prasie pp. eks-dygnitarze.

Aeroplany na morzu.

Z każdym rokiem, w miarę rozwoju techniki awiatycznej i coraz poważniejszych zdobywanych przez lotników rezultatów, utrwala się przekonanie, że maszyna do latania znajdować będzie coraz to szersze zastosowanie praktyczne na rozmaitych terenach i dziedzinach.

W Anglii i Ameryce w ostatnich czasach podjęto próby zastosowania maszyn lotniczych w ewentualnej wojnie morskiej. Największą trudność sprawia to, że wszystkie maszyny lotnicze rozmaitych systemów potrzebują rozpędu do wzniesienia się w powietrze, co udaremnia możliwość praktycznego ich wyzyskania dla celów strategii morskiej. W Stanach Zjednoczonych dokonano pierwszych prób z aeroplanami, przeznaczonymi do ewentualnej kampanii na morzu, a mianowicie w ten sposób, że próbowano puszczać je na morzu z umyślnie w tym celu wybudowanych platform na wielkich okrętach wojennych. Pierwszej takiej próby dokonano d. 8 listopada 1910 r. z biplanem Wrighta w Stanach Zjednoczonych. W kilka miesięcy później próbę tę powtórzono na innym okręcie wojennym amerykańskim z równie pomyślnym rezultatem. Mimo to jednak, sposobu tego uznać nie było można za praktycznie do wyzyskania możliwy, gdyż niepodobieństwem byłoby na pokładzie każdego okrętu wojennego budować tego rodzaju „platformy rozpędowe", gdyż, zwłaszcza w czasie wojny, okręt musi mieć zupełną swobodę ruchów i znajdować się na nim nie powinien żaden przedmiot, zbytecznie go obciążający.

Zrodził się wobec tego pomysł, by budować osobne statki, wyłącznie przeznaczone do tego, by z nich wojenne aeroplany morskie w ruch wprawiać. Obecnie, jak donosi wychodzący w Nowym Jorku „English Mechanic", udało się awiatorowi Cortissowi skonstruować przyrząd, który ułatwia wprawienie w ruch maszyn lotniczych na morzu bez wielkich trudności. Przyrząd ten polega na systemie kabli z drutów. Podjęte z nim na jeziorze Keuka w stanie nowojorskim próby, jak dotąd, uzasadniają nadzieję, iż da się on zastosować praktycznie. Dla wprawienia w ruch maszyny lotniczej z pokładu statku wojennego wystarczy odtąd przeciągnięcie drutu od pomostu pokładowego do przodu okrętu. Na drucie tym maszyna wznosić się będzie do góry, podczas gdy druty boczne utrzymywać ją będą w równowadze, dopóki siła motoru nie wprawi jej w ruch właściwy. Przyrząd ten jest zatem bardzo prosty, nie zabiera miejsca i może znajdować się na każdym okręcie wojennym.

Próbom przedsięwziętym na jeziorze Keuka przy udziale Curtissa asystowała komisya ministerstwa marynarki Stanów Zjednoczonych. Postanowiono przed zakupieniem przyrządu przez rząd amerykański powtórzyć jeszcze próby na pełnem morzu.

ZE SPORTU.

Kupno footballistów.

Jeden z największych angielskich klubów zawodowych „Everton" zapłacił drużynie footballowej w Sheffield za gracza Franka Braidshava na sezon bieżący 2,000 funtów sterlingów (około 50,000 koron). Natomiast R. Young porzucił „Everton", przechodząc do „Wolverhampton Wanderers"; tego jednak oceniono tylko na 20,000 kor.

ROZMAITOŚCI.

Śmiertelność w zawodach. Pruski urząd statystyczny poczynił obliczenia co do śmiertelności według poszczególnych zawodów. Obliczenia te nie są zupełnie ścisłe, podajemy więc liczby tylko z tych zawodów, co do których urzędowa korespondencya statystyczna twierdzi, że obliczenia te już są nieco dokładniejsze. Jeżeli porówna się z sobą trzy główne rodzaje zawodów, t. j. rolnictwo, przemysł i handel, to okazuje się, że handlem trudniących się osób umiera najwięcej, bo 14,25 na tysiąc; w rolnictwie nie jest wiele lepiej, bo tam umiera 14,01 osób na tysiąc, podczas gdy w przemyśle śmiertelność jest stosunkowo mniejsza, gdyż na tysiąc osób umiera tylko 11,50 rocznie.

Jest to naturalnie tylko ogólne obliczenie, bo, biorąc pod uwagę wiek, w jakim osoby w danych zawodach umierają, przedstawi nam się całkiem inny obraz; w tym względzie śmiertelność w rolnictwie jest najmniejsza, to znaczy, że rolnicy żyją najdłużej. Śmiertelność u osób, pracujących w przemyśle, jest u osób w wieku od 15—40 lat o 15 do 25%, u starszych osób nawet o 40—50% większą, niż u rolników. Najniekorzystniej pod względem śmiertelności jest u osób, zatrudnionych w handlu, zwłaszcza u tych, co wiele podróżują i wogóle po większej części przebywają poza domem. W górnictwie umiera w młodym wieku znacznie więcej osób, niż w innych gałęziach przemysłu.

Podziękowanie.

Z wydziału letnisk przy kijowskiem rz.-kat. T-wie Dobroczynności.

Wydział letnisk składa niniejszem podziękowanie wszystkim niżej wymienionym osobom, które złożyły ofiary w gotówce oraz w produktach spożywczych na rzecz poszczególnych letnisk wydziału:

I. Na rzecz letniska w Monasterku, pozostającego pod patronatem WP. Ludwiki Neymanowej a) gotówką: pp. hr. Łubieńska — 5 rb.; Kaczkowski 5 rb.; Sokołowska — 10 rb.; B. Sał 3 rb.; A. Jankowski — 10 rb.; J. Jankowski — 25 rb.; L. Neymanowa — 107 rb. 59 kop., razem — 165 rb. 59 kop.; b) produktami: pp. Mertens — drzewa 2 wozy, jaj kopę; L. Neymanowa — krowę dojną, masło, ser, mąki — 30 pud.; Sokołowska — mąki i krup — 20 pud.; fabryki cukru: Piwiecka, Pijowska i Pryckowska — cukru piasku 9 i pół pud.; A. Jankowski — siana 2 wozy, pół sążnia drzewa; J. Jankowski — słoninę, masło; mąki i krup — 7 pud.; A. Jankowska — zboża 5 pud.; W. Perro — mąki i krup — 18 pud.

II. Na rzecz letniska w Mochnaczce, majątku pp. Ziemięckich: a) gotówką: pp. A. Ziemięcka — 100 rb.; ks. St. Szeptycki — 3 rb.; Wierzyński — 1 rb.; E. Chrystowska — 5 rb.; Wł. Dobrowolski — 3 rb.; A. Peskowski — 50 kop.; A. Bardecki — 50 kop.; Oficyaliści gorzelni Trylisy — 5 rb.; Szymkowicz — 10 kop.; Protasiewicz — 20 kop.; K. Piotrowski — 50 kop.; ks. Dworzecki — 3 rb.; Z. Chojecki — 10 rb.; A. Dzienkił — 10 rb.; H. Dzienkiewiczowa — 6 rb.; M. Łabędzka — 5 rb.; Setbofer — 5 rb.; S. Ferhert — 2 rb.; M. Podhorska — 5 rb.; L. Szydłowski — 2 rb.; R. Chojecka — 10 rb.; Oficyaliści fabryki Kożańskiej 16 rb. 50 kop., razem — 193 rb. 30 kop.; b) produktami: pp. Łukaszewicz — zboża 10 pud.; Z. Chojecki — 40 pud.; R. Chojecka — słoniny 10 f.; A. Ziemięcka — krowę dojną i lokal dla 17 chłopców w ciągu 3 miesięcy; Majewscy — kartofle; Czerzyszewski — kartofle.

Miło jest wydziałowi złożyć publiczne podziękowanie wszystkim wyżej wymienionym osobom za składanie łaskawych ofiar, przesyłając Im w imieniu biednej dziatwy wdzięczne „Bóg zapłać".

Za przewodniczącego
M. Leszczynska

Sekretarz **B. Komarnicki.**

VI Rok istnienia.

Dziennik Kijowski

PIERWSZE i JEDYNE CODZIENNE PISMO POLSKIE NA RUSI

Wychodzi w roku 1911 pod dotychczasowem kierownictwem i z programem politycznym niezmienionym.

„Dziennik Kijowski" w roku 1911 wprowadził cały szereg ulepszeń zarówno pod względem treści jak formy.

W roku 1911 „Dziennik Kijowski" drukowany jest **specyalnemi nowemi czcionkami,** co podniosło czystość i czytelność pisma.

W roku 1911 **dział informacyi telegraficznych** „Dziennika" został znacznie rozszerzony, a zwłaszcza dział telegramów z **Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania.**

Z Petersburga, Wiednia i Berlina nadsyłają do „Dziennika Kijowskiego" najświeższe informacye specyalni korespondenci

Oprócz telegramów Agencyi Petersburskiej i wymienionych agencyi własnych **„Dziennik Kijowski"** umieszcza **szereg korespondencyi własnych i specyalnych** korespondentów: **z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Wilna, Żytomierza, Kamieńca Podolskiego, Cieszyna,** nadto w roku 1911 dział prowincyonalny „Dziennika Kijowskiego" zasilać będą **korespondenci z Humania, Berdyczowa, Łucka, Winnicy, Płoskirowa, Radomyśla, Sławuty, Zwinogródki, Szepetówki, Białej Cerkwi, Smiły, Zasławia, Korca, Równego, Starego-Konstantynowa i innych miast i wsi naszego kraju.**

O życiu zagranicznem informować będą czytelników **„Dziennika Kijowskiego"** korespondenci: z **Wiednia, Berlina, Rzymu i Paryża.**

Z życia Cesarstwa i kolonii polskich dostarczać będą wiadomości korespondenci **w Petersburgu, Charkowie, Odesie i Baku.**

Prócz tego umieszczać będzie „Dziennik Kijowski" w odcinku **szereg powieści tłómaczonych. W dziale historycznym** ma „Dziennik Kijowski" przyrzeczony współudział znakomitego historyka Rusi

p. **Aleksandra Jabłonowskiego** i **D-ra KONOPCZYŃSKIEGO.**

Nadto drukować będzie studyum historyczne autora „Nocy z 6 na 7 października" p. **W. DROGOMIRA** p. t.

„Uwagi nad taktyką polską w bitwie pod Grunwaldem".

Prenumeratorom „Dziennika Kijowskiego" przysługuje w r. 1911 prawo nabywania po cenie zniżonej cennych wydawnictw: H. MOŚCICKIEGO — **Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi; Wydawnictwa Dziennika „Rozwój" p. t. „Kraków";** D-ra KONECZNEGO — **Historyi Polskiej.**

WARUNKI PRENUMERATY „Dziennika Kijowskiego" pozostają niezmienione, a mianowicie:

12 rb. rocznie, 6 rb. półrocznie, 3 rb. kwartalnie, 1 rb. miesięcznie.

Osobom, które dotychczas opłacały zniżoną prenumeratę 6 i 8 rb., prawo to przysługuje i w r. 1911.

Drukarnia Polska

Kreszczatyk 38. **TELEFON 1572.**

Zaopatrzona w najnowsze czcionki i ornamenty oraz specyalne maszyny.

WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE PRZYJMUJE

TYLKO ZARZĄD DRUKARNI

BEZ POŚREDNIKÓW

Ceny umiarkowane. 385

Pozostałe w ograniczonej ilości egzemplarze

K. Podhorskiego.

Po obu stronach CIEŚNINY BERINGA

397

Do nabycia w Administracyi „Dziennika Kijowskiego", Kreszczatyk 38.

Cena: 2 rb. **dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" 1 rb. 50 kop.** Przesyłka 55 kop.

Opuścił prasę zeszyt VIII-my 383

„Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi"

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką kop. 40.

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi" na 6, 12 i 24 zeszytów przyjmują: **Administracya „Dziennika Kijowskiego" w Kijowie Kreszczatyk № 38,** oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Rok XXXVII ISTNIENIA.

NAJTAŃSZA I NAJOBFITSZA ILUSTRACYA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH

„BIESIADA LITERACKA"

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE

12 dużych tomów najcelniejszych powieści i romansów

znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca: MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia **dzieje ojczyste, zwłaszcza porozbiorowe i pamiątki narodowe.**

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

PREMIUM BEZPŁATNE.

12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują **bezpłatnie** wszyscy prenumeratorzy.

W roku 1912 damy znakomitą powieść *Michała Czajkowskiego* **„Stefan Czarniecki"**, w zupełności, bez żadnych skróceń; powieść *Bolesławity* **„Zagadki"**, osnutą na tle wypadków 1863 r.; nadto powieści *Bykowskiego, Łozińskiego, Kaczkowskiego, Przyborowskiego, Wilczyńskiego, Wiktora Hugo, Dumasa, Dickensa, Fevala* i arcydzieła innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek szybko utworzy się **doborowa biblioteka trwałej wartości,** kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY.

w Warszawie:		na prowincyi:	
Rocznie	rb. 6	Rocznie	rb. 8
Półrocznie	„ 3	Półrocznie	„ 4
Kwartalnie	„ 1 kop. 50	Kwartalnie	„ 2

Zagranicą rocznie rb. 10.

Oprawa wytworna, ze złoconymi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop., 6 tomów 1 rb., 12 tomów 2 rb.

Na żądanie administracya wysyła numer okazowy bezpłatnie.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Plac Warecki № 4.** Telefonu № 78-26.

TYGODNIK

„Lud Boży"

Popularne Pismo Tygodniowe — Narodowe i Katolickie.

Wychodzi z trzema popularnymi dodatkami:

I. Nasza Wieś, II. Gazetka dla Dzieci i III. Nauka Wiary.

Numery próbne czyli okazowe tygodnika **„Lud Boży"** wysyła się na żądanie darmo. Najlepszym podarkiem od kapłana parafianinowi i od chlebodawcy pracującemu, czy to na gwiazdkę, czy w dniu imienin — jest **„Lud Boży". W każdym polskim domu** na **Rusi** mamy kogoś, kto z pożytkiem dla siebie i swego otoczenia może i powinien **czytać „Lud Boży".** 390

WARUNKI PRENUMERATY:

Rocznie . . . . **rb. 3.— Półrocznie** . . . . . **rb. 1.50**

Adres Redakcyi i Administracyi: Wielka-Włodzimierska № 12.

SPORT POWSZECHNY

Tygodnik ogólno-sportowy ilustrowany z dodat.

WARSZAWA, KRUCZA 12.

Wychodzi pod redakcyą JANUSZA DRACA.

SPORT POWSZECHNY jest jedynem tygodniowem pismem ilustrowanem, obejmującem wszystkie bez wyjątku dziedziny i rodzaje sportu u nas.

SPORT POWSZECHNY zamieszcza oprócz fachowych, przez specyalistów pisanych, artykułów liczne korespondencye o ruchu sportowym w całym naszym kraju i zagranicą, oraz posiada najbogatszą kronikę informacyjną sportową, prowadzoną przez wytrawne siły dziennikarskie.

SPORT POWSZECHNY służy w szerokim zakresie krajowej hodowli koni pełnej i pół krwi, pozostając w bezpośrednim i stałym kontakcie z najwybitniejszymi naszymi hodowcami i sportsmenami.

SPORT POWSZECHNY zamieszcza ścisłe sprawozdania z działalności wszystkich polskich stowarzyszeń i związków sportowych — stołecznych, prowincyonalnych: w Galicyi, Poznańskiem, na Litwie, Ukrainie, Wołyniu, Podolu i zagranicą.

SPORT POWSZECHNY służy chętnie wszystkim swoim Prenumeratorom i Czytelnikom szczegółowemi informacyami i wskazówkami we wszystkich dziedzinach sportu, bądź na łamach swoich, bądź też w osobnych listach za nadesłaniem marki na odpowiedź.

SPORT POWSZECHNY przyjmuje chętnie i drukuje głosy czytelników, poruszając wszystkie ich z interesem w stosunku do ruchu i rozwoju sportu powstające sprawy.

SPORT POWSZECHNY wydaje w sezonie dodatki nadzwyczajne z programami i sprawozdaniami wszelkich interesujących publiczność meetingów sportowych i rozsyła je prenumeratorom bez dopłaty.

SPORT POWSZECHNY JEST NAJTAŃSZEM U NAS TYGODNIOWEM PISMEM SPORTOWEM, GDYŻ PRENUMERATA WYNOSI: w Warszawie z odnoszeniem do domu, na prowincyi z przesyłką pocztową: ROCZNIE rb. 5, PÓŁROCZNIE rb. 2.50, KWARTANIE rb. 1.25. 848

„Tygodnik Podolski"

Organ polityczny, społeczny, literacki, poświęcony sprawom i informacyom kresowym.

Rozpoczyna druk listów z Czarnogóry i Albanii, specyalnego sprawozdawcy, o obecnem położeniu politycznem na półwyspie Bałkańskim. 210

Przedpłata do końca roku wynosi 3 rb.

Adres Redakcyi i Administracyi **Płoskirów gub. podol., ul. Aptekarska 39.**

Redaktor i Wydawca **Stefan Zembrzuski.**

Otrzymany transport

Rocznika „Ziemia" z 1910 r.

wydawnictwo **„T-wa Krajoznawczego".**

Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":

bez oprawy rb. 5.25

w ozdobnej oprawie „ 6.75

Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1. 4910

Otrzymany nowy transport

niezbędnej w każdym domu polskim

Encyklopedyi Staropolskiej Ilustrowanej

ZYGMUNTA GLOGERA

jest najpożyteczniejszym a wspaniałym podarkiem.

Na welinie, w 4-ch wielkich tomach ozdobnie oprawionych, nagrodzona przez Kasę Mianowskiego, obejmująca kilka tysięcy artykułów z ilustracyami i nutami, w zakresie polskich i litewskich dziejów kultury, praw, obyczaju narodowego, sztuk i nauk, uzbrojeń i ubiorów, zabaw i gier, muzyki i pieśni, numizmatyki i etnografii życia publicznego, rycerskiego, rolniczego, kościelnego i łowieckiego z 9-ciu wieków ubiegłych. Podręcznik w każdym domu konieczny bezwarunkowo.

Największy znawca przeszłości polskiej, profesor Aleksander Brückner, tak pisze (w „Bibliotece Warszawskiej") o Encyklopedyi Glogera: „Równie pożytecznego, ciekawego i pouczającego wydawnictwa nie sposób pomyśleć! Znajdzie w niem czytelnik skarbiec rzeczy własnych, o których się często słyszy, a mało wie. I nabierają te szczegóły nowego, barwnego życia i wskrzesza się zamierzchła przeszłość, i biją od niej blaski, i słychać jej głosy"...

Cena księgarska rb. 15. 1237

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego", zamawiających dzieło w Administracyi pisma, cena zniżona do rb. 12. Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1.

Wznowiona od października

„KRONIKA RODZINNA"

TYGODNIK OBRAZKOWY DLA RODZIN

Z DODATKIEM BEZPŁATNYM „NASZ PROMIEŃ" DLA DZIECI

„KRONIKA RODZINNA" zamieszcza: powieści, podróże, poezye, artykuły w sprawach społecznych, opowiadania historyczne, rozprawy naukowe z dziedziny przyrody, artykuły o wychowaniu, wskazówki dla czytających książki, informacye z dziedziny gospodarstwa domowego i ze świata mody, humoreski, rozrywki naukowe, wiadomości ze świata, rebusy i łamigłówki.

Każdy numer ozdobiony doborowemi ilustracyami. 4490

Wydawca: **ks. dr. M. Godlewski.** Redaktor: **A. L. Szymański.**

Przedpłata roczna **4 rb.**, z przesyłką pocztową **5 rb.**; w tym samym stosunku oblicza się przedpłata półroczna i kwartalna.

Kto nadeśle swój adres, numer okazowy otrzyma bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: WARSZAWA, PODWALE No 4.

Uwaga. Kto osobiście lub pocztą wniesie bezpośrednio do Administracyi „Kroniki Rodzinnej", (Warszawa, PODWALE 4) przedpłatę za pięć kwartałów z góry (t. j. do 1 stycznia 1913 roku) ten otrzyma **zupełnie bezpłatnie** numerowany „KALENDARZ KRONIKI RODZINNEJ" na rok 1912-ty (cena 40 kop.) z prawem pozyskania premium wartości **1000 rb.,** jakie wydawca naznaczył dla tego posiadacza kalendarza, na którego numer padnie główna wygrana w lutowem 1912-go roku ciągnieniu loteryi klasycznej Królestwa Poskiego

---

Odesa

prenumeratę na „Dziennik Kijowski" przyjmuje

Księgarnia i Czytelnia A. Zwierowicza

Jekaterinińska 31. 3210

Szepetówka

wołyń. gub.

prenumeratę „Dziennika Kijowskiego" przyjmuje

p. Stanisław Kowalski. 2349

WILNO,

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowskiego" przyjmuje

księgar. J. Zawadzkiego

Płoskirów

prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowskiego" przyjmuje 394

Księgarnia Polska.

Ołyka

gub. wołyńskiej 29

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dzien. Kijowskiego" przyjmuje

p. Dominik Rudkowski.

KRZEMIENIEC

Prenumeratę 2394 **„Dziennika Kijowsk."** przyjmuje

p. Mieczysław Święcki

Inżynier.

Mieszkanie Aptekarza Bolesława Tkaczyńskiego.

Berdyczów kijowsk. gub.

prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowsk." przyjmuje

Kantor Rolniczo - Handlowy

KSIĘCIA FELIC. GIEDROYCIA

Jurydyka d. własny.

Oraz sprzedaż detaliczna.

Notatnik terminowy.

Polskie T-wo Gimnastyczne. *Poniedziałek*: Od g. 5 do 6 dziewczynki; od 6 do 7 chłopcy (do lat 10); od 7 do 8 druhinie; od 9 do 10 druhowie młodsi. *Wtorek*: od 5 do 6 chłopcy; od 6 do 7 uczniowie; od 9 do 10 druhowie starsi. *Środa*: od 5 do 6 dziewczynki, od 7 do 8 druhowie; od 9 do 10 druhowie starsi. *Czwartek*: od 5 do 6 chłopcy; od 6 do 7 uczniowie; od 9 do 10 druhowie starsi. *Piątek*: od 5 do 6 dziewczynki; od 6 do 7 uczniowie, od 7 do 8 druhinie; od 9 do 10 druhowie młodsi.

Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Zieliński.**

Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38.

Wydawcy: **Tomasz Michałowski. Antoni Czerwiński.**